

Sygn. akt VI Ua 15/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)

Sędziowie: SO Renata Bukowiecka - Kleczaj

SO Monika Miller-Młyńska

Protokolant: sekr.sądowy Agata Furga

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z odwołania L. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji ubezpieczonej L. B. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 czerwca 2013 roku, sygn. akt IX U 441/12

**postanawia:**

**odrzuć apelację**

**Sygn. akt VI Ua 15/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 lipca 2012r. znak (...), nr sprawy (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.obniżył o 25 % wysokość zasiłku chorobowego przysługującego L. B.za okres niezdolności do pracy 17 maja 2012 r. - 6 czerwca 2012 r. z uwagi na doręczenie organowi rentowemu zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego tę niezdolność, wystawionego w dniu 29 maja 2012 r. na okres 10 maja 2012 r. - 28 czerwca 2012 r. dopiero w dniu 6 czerwca 2012 r. tj. po upływie siedmiodniowego terminu przewidzianego dla tej czynności (decyzja - k. 2 akt organu rentowego dotyczących ubezpieczonej, a stanowiących załącznik do akt sprawy zwanych dalej aktami zasiłkowymi.)

L. B.wniosła odwołanie od wymienionej decyzji domagając się jej zmiany poprzez przyznanie jej prawa do zasiłku chorobowego w niepomniejszonej wysokości. Odwołująca się nie kwestionowała opóźnienia w złożeniu zaświadczenia ZUS ZLA, wskazywała jednak, iż było ono spowodowane czynnikami od niej niezależnymi, a to koniecznością dokonania korekty dokumentu w części obejmującej okres, na który go wystawiono. Korekta zaświadczenia nastąpiła w dniu 6 czerwca 2012 r. i w tej samej dacie zostało ono dostarczone organowi. Ubezpieczona wskazała nadto, iż dokonanie korekty dopiero po upływie kilku dni od otrzymania dokumentu warunkowały znaczna odległość miejsca jej zamieszkania od siedziby szpitala (100 km) oraz konieczność uprzedniego ustalenia terminu, w którym możliwe będzie poprawienie błędnych zapisów i opatrzenie poprawki podpisem lekarza. Wszystkie wymienione okoliczności

w ocenie ubezpieczonej usprawiedliwiały niezachowanie przez nią terminu dostarczenia zwolnienia, co czyni decyzję organu rentowego bezprawną (k. 3-4).

Organ rentowy wniósł o oddalenie wywodząc jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, a nadto podnosząc, iż okoliczności powołane przez ubezpieczoną nie mogły zostać uznane za miarodajne wobec uzyskania od szpitala informacji o dokonaniu korekty dostarczonego z opóźnieniem zaświadczenia w dacie jego wystawienia (k. 5)

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 47714 § 2 k.p.c **uwzględnił odwołanie ubezpieczonej w całości** i zmienił zaskarżoną w ten sposób, że przyznał L. B. prawo do zasiłku chorobowego za okres 17 maja 2012 r. – 6 czerwca 2012 r. w pełnej wysokości, ustalając iż wysokość zasiłku chorobowego za okres niezdolności ubezpieczonej do pracy do pracy 17 maja 2012 r. - 6 czerwca 2012 r. nie podlega obniżeniu o 25%.

Powyzsze rozstrzygnięcie zostało zaskarżone przez ubezpieczoną. Zarzucając szereg uchybień proceduralnych i naruszenie przepisów prawa materialnego, L. B. wskazała m.in. że nie zgadza się z orzeczeniem Sądu, gdyż ten w pierwszej kolejności winien skontrolować legalność zaskarżonej decyzji ZUS, nie zaś jej zasadność.

Zarzuty związane z naruszeniem przepisów postępowania dotyczyły: niedostatecznego dążenia przez Sąd do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz nierozpatrzeniu podstawy dochodzenia roszczeń, wydania wyroku bez rozważenia w sposób wszechstronny twierdzeń przedstawianych przez ubezpieczoną, ponownego otwarcia rozprawy w celu dowodzenia okoliczności nieistotnych dla rozpoznania sprawy, czego skutkiem była nieuzasadniona zwłoka w postępowaniu, nieuwzględnieniu faktów znanych sądowi urzędowo, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niepodjęcie czynności umożliwiających rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu.

Zarzut obrazy prawa materialnego dotyczył błędnej wykładni art. 62 ust. 3 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa wyrażające się w uznaniu przepisu wymierzającego sankcję jako podstawę prawną przyznania świadczenia.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji uznając, że niekorzystny dla organu rentowego wyrok odpowiada prawu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie została rozpoznana przez Sąd Okręgowy merytorycznie albowiem podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna.

Zgodnie z art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Celem powyższego postępowania sprawdzającego jest wyjaśnienie przez sąd pierwszej instancji szeroko pojmowanej kwestii dopuszczalności apelacji. Chodzi o skontrolowanie nie tylko, czy apelacja spełnia wymagania formalne i fiskalne oraz czy wniesiono ją w terminie, lecz także, czy w konkretnej sytuacji procesowej jest ona dopuszczalna pod względem przedmiotowym, tzn. czy dany wyrok podlega zaskarżeniu apelacyjnemu, oraz pod względem podmiotowym, tzn. z punktu widzenia formalnej legitymacji skarżącego.

Jak słusznie wskazuje się w judykaturze zaskarżenie orzeczenia sądowego jest uprawnieniem osoby do tego legitymowanej, zależnym od tego, czy ma ona interes prawny, i urzeczywistnionym przez czynność procesową, mającą na celu zastąpienie krzywdzącego orzeczenia innym, mającym stworzyć pożądany przez skarżącego stan prawny (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97). Innymi słowy warunkiem dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia jest interes skarżącego w tym zaskarżeniu, zachodzący w wypadku tzw. gravamen (vide

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012 r., I ACa 570/12).

Interes prawny w znaczeniu procesowym - ogólnie mówiąc - ma osoba, która w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie utrzymała się ze swymi wnioskami. Pokrzywdzenie strony wynika z niekorzystnej dla niej różnicy między żądaniem a zaskarżonym orzeczeniem. Innymi słowy interes ten występuje wtedy, gdy żalącego można uznać za pokrzywdzonego zaskarżanym przez niego orzeczeniem. Okoliczności uzasadniające istnienie interesu prawnego w zaskarżaniu leżą w sferze stosunków procesowych a nie materialnoprawnych, co uzasadnia pogląd, że interes prawny stanowi procesową przesłankę dopuszczalności zaskarżenia. Skoro więc kwestionowane apelacją orzeczenie sądu pierwszej instancji nie jest - w tym zakresie - dla strony krzywdzące, to stronie tej nie przysługuje - zgodnie z zasadą gravaminis - uprawnienie do zaskarżenia orzeczenia. Apelacja zatem jako niedopuszczalna podlega w tej części odrzuceniu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2013 r., I ACa 1163/12; podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06 oraz z dnia 19 maja 2010 r., I CZ 19/10).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż L. B. nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu zapadłego w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcia. Zważyć bowiem należy, iż orzeczenie to czyni zadość żądaniu ubezpieczonej. Zgodnie z treścią odwołania został jej bowiem przyznany zasiłek chorobowy w pełnej wysokości w związku z czym nie jest możliwym uznanie jej za osobę pokrzywdzoną treścią zaskarżonego wyroku.

Z uwagi na powyższe oraz stosowanie do dyspozycji art. 370 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)